Rok XIV KWIECIEŃ—CZERWIEC 1933 Nr. 2

PRZEGLĄD WYDAWNICTW

BIBLJOGRAFJA WYDAWNICTW WŁASNYCH — KWARTALNIK S. A. KSIĄŻNICA-ATLAS T. N. S. W.

ZAWIADOMIENIE

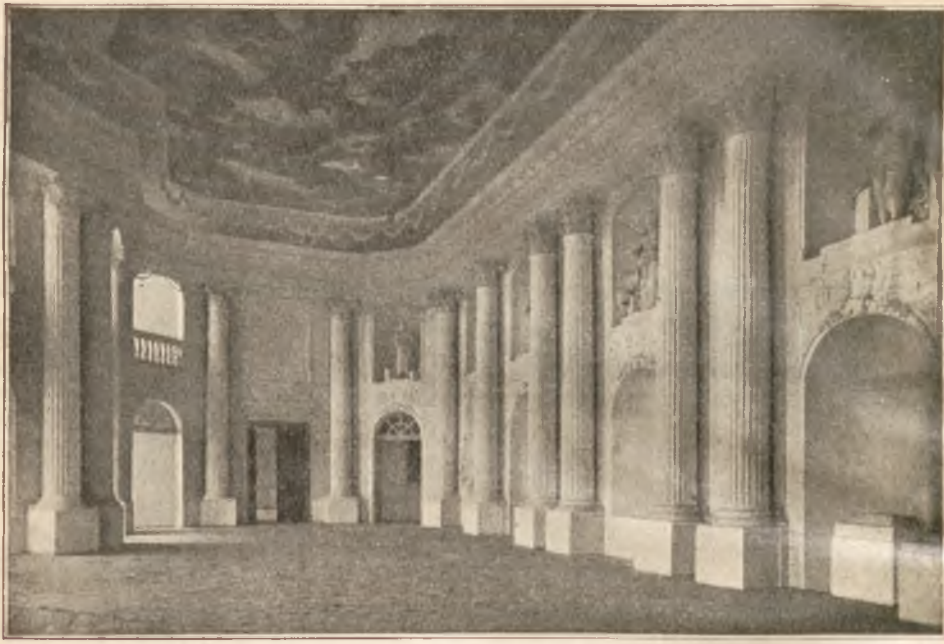
Wszystkich naszych W. Szan. Czytelników powiadamiamy, że na rok szkolny 1933/34 przygotowujemy szereg podręczników szkolnych dla klasy I, II i V szkoły powszechnej, oraz dla I klasy gimnazjalnej, dostosowanych do obowiązujących nowych programów nauczania. Ukazanie się tych podręczników z druku zostanie w odpowiednim czasie podane do wiadomości odnośnym P. P. Nauczycielom, którzy na życzenie będą je mogli otrzymać w formie egzemplarzy okazowych.

Redakcja Wydawnictw S. A. Książnica-Atlas

PSYCHOLOGJA A PEDAGOGIKA.

Odkąd istnieje refleksja pedagogiczna, występuje również, przynajmniej u światlejszych wychowawców, mniej lub więcej wyraźna intuicja, że wychowanie, jeśli ma być skuteczne, musi oprzeć się na znajomości psychiki dziecka. Jednakowoż jasne przeświadczenie o tym stosunku mogło powstać dopiero wówczas, gdy zarówno teorja wychowania, jako też sama psychologja osiągnęła pewien stopień rozwoju.

Z pełną świadomością określił ten stosunek po raz pierwszy J. F. Herbart, osadzając pedagogikę na dwu naukach podstawowych, a mianowicie na e t y c e, wyznaczającej cel wychowania, czyli teleologję, i na p s y c h o l o g j i, wyznaczającej drogę, przeszkody i granice wychowania, czyli metodologję. Odtąd myśl pedagogiczna, aczkolwiek tak bardzo podążyła naprzód, nie zdołała wyjść zasadniczo poza tę nakreśloną przez J. F. Herbarta konstrukcję, objętą z jednej strony przez nauki n o r m a t y w n e, wyznaczające



Ilustracja dwutonowa z encyklopedji dla młodzieży Świat i Życie.

wartości i cele wychowawcze, a z drugiej strony przez nauki nomotetyczne, wyznaczające naturę przedmiotu wychowania. Wśród tych nauk nomotetycznych psychologja wysuwa się obecnie bezwątpienia na czoło.

Zawdzięcza ona to przedewszystkiem tej okoliczności, że sama w ostatnich kilku dziesiątkach lat rozwinęła się niezmiernie, i to nietylko jako psychologja ogólna, lecz także jako psychologja genetyczna, a w szczególności jako psychologja dziecka.

Rola tej ostatniej zwłaszcza stała się dominującą w pedagogice nowoczesnej. Wiąże się to i z głębszem teoretycznem wniknięciem w samą istotę wychowania i z tym już socjologicznie uwarunkowanym faktem, że po okresie, w którym z pośród czynników wychowawczych górowały wartości normatywne (cel, materjał, program), nastąpił okres, w którym punkt ciężkości przesunął się na osobę wychowanka, prawa jej rozwoju i metodę (technikę) wpływania na ten rozwój.

Dziś właśnie znajdujemy się u szczytu tego, żeby tak rzec, psychologicznego okresu w pedagogice, czemu sprzyja niewątpliwie wspomniany fakt nadzwyczajnego rozkwitu samej psychologji dziecka. Nie sposób nam tu oczywiście wymieniać ani nazwisk wszystkich wybitniejszych przedstawicieli tej gałęzi wiedzy, ani jej kierunków. Mamy już zresztą w polskiej literaturze szereg czołowych prac z tego zakresu, oryginalnych i tłumaczonych, żeby wymienić, obok prac S. Szumana, W. Sterna, E. Claparède'a, H. Bühlerowej i i., choćby tylko prace, wydane przez Instytut Wydawniczy Książnica-Atlas, jako to świetne dzieło S. Baleya: **Psychologja wieku dojrzewania** (II wyd.) z dużym wkładem własnych badań autora,

znakomicie informującą o współczesnym stanie nauki o dziecku pracę M. K r e u t z a: **Rozwój psychiczny młodzieży,** piękną i głęboką książkę W. Z i e n k o w s k i e g o: **Psychologja dziecięctwa,** O. P f i s t e r a dobre vademecum z zakresu pedanalizy: **Psychanaliza na usługach wychowania,** E. C r o n e r zgrabnie napisaną rzecz o mało dotąd opracowanej dziedzinie, jaką jest **Psychika młodzieży żeńskiej,** a wreszcie dzieła J. P i a g e t a, z których dotąd pojawiły się w polskim przekładzie kapitalne prace p. t. **Mowa i myślenie u dziecka** i **Jak sobie dziecko świat przedstawia,** a niebawem dołączą się również dalsze: **Sąd i rozumowanie u dziecka,** oraz: **Sąd moralny u dziecka.**[1]

J. Piaget bowiem reprezentuje dziś, mimo E. Claparède'a, W. Sterna, H. Bühlerowej, bodaj czy nie najwyższą klasę w dziedzinie pedopsychologji. Nietylko ze względu na oryginalną swą metodę i wręcz genjalne jej osiągi, lecz także ze względu na tak znamienne dlań stanowisko s o c j o p s y c h o l o g i c z n e, ujmujące rozwój dziecka w naturalnych formach jego życia z b i o r o w e g o i pozwalające mu ustalić ścisły związek i równoległość między intelektualnym i moralnym rozwojem dziecka a ewolucją tychże właśnie społecznych form jego życia. To też nigdzie, a już najmniej w typie badań „laboratoryjnych", nie występuje tak bliski związek między psychologją a samą pedagogiką.

Nie ulega wątpliwości, że ten świetny rozwój psychologji dziecka przyczynia się bardzo poważnie do rozwoju pedagogiki. Nie brak tu jednak i pewnych niebezpieczeństw, na które należałoby zwrócić uwagę. W szczególności przestrzecby należało przed pewną aktualną i u nas przesadą, która bądź psychologję dziecka utożsamia wprost z pedagogiką, bądź nie dostrzega poza nią innych, niemniej ważnych nauk podstawowych dla pedagogiki, bądź wreszcie nie zdaje sobie należycie sprawy z pedagogicznej doniosłości innych dziedzin samej psychologji.

„Psychologizacja", a ściślej „pedopsychologizacja pedagogiki", jakbyśmy ten objaw nazwać mogli, jest niemniej szkodliwa, jak apsychologiczny lub wręcz antypsychologiczny charakter pedagogiki dawnej. Psychologja (dziecka) bowiem nie jest ani wychowaniem, ani pedagogiką, tak jak anatomja czy fizjologja nie jest ani leczeniem ani medycyną. Od jednej do drugiej droga daleka. Treść jednej i drugiej odmienna, metody różne. Pedagogika buduje swe wnioski na pedopsychologji, lecz sama nią nie jest. Tem bardziej, że nie na samej pedopsychologji się opiera, lecz i na innych jeszcze naukach, w szczególności zaś na biologji i socjologji.

Zwłaszcza s o c j o l o g j a staje się w ostatnich czasach obok psychologji dziecka, a raczej w ścisłym z nią związku, coraz ważniejszą podstawą pedagogiki. W skład jej wchodzą zarówno ogólno-teoretyczne zagadnienia tego typu, co **Socjologja wychowania,** jak ją u nas świetnie przedstawił F. Z n a-

---

[1] Prace te wyjdą w zbiorze Bibljoteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych pod redakcją dr. Z. Ziembińskiego nakładem Instytutu Wydawniczego Książnica-Atlas. Tamże wyjdzie J. P i a g e t a: **Przyczynowość fizyczna u dziecka** (La causalité physique chez l'enfant). Dzieło to stanowi zakończenie badań, rozpoczętych w pracy: **Jak sobie dziecko świat przedstawia** (La représentation du monde chez l'enfant) i zawiera na końcu obszerne syntetyczne streszczenie wywodów wszystkich poprzednich tomów. Przyp. Red.

niecki, **Szkoła a społeczeństwo**, opracowane w naszej literaturze przez J. St. Bystronia, zagadnienie środowisk wychowawczych, któremu u nas poświęcono pracę p. t. **Rodzina wiejska jako środowisko wychowawcze**, wydaną przez Z. Mysłakowskiego, jako też szczegółowe zagadnienia ściśle pedagogiczne, dotyczące m. i. współpracy z domem, socjologji młodzieży szkolnej, zwłaszcza klasy, wraz z zagadnieniem jej organizacyj, a w szczególności zagadnienia stosunku wychowania do państwa i wiążącego się z niem zagadnienia wychowania państwowo-obywatelskiego. Dalecy jeszcze jesteśmy od należytego opracowania tych licznych i trudnych zagadnień. Mimo to odnośna literatura nasza wciąż wzrasta a poziom jej się podnosi, ażeby wymienić — poza nieco dawniejszemi pracami, jak B. Nawroczyńskiego: **Uczeń i klasa**, W. Mc Dougalla: **Psychologja grupy** i kilku zeszytami z „Współpracy domu i szkoły w dziele wychowania młodzieży" — z ostatnich wydawnictw Instytutu Wydawniczego Książnica-Atlas przekład podstawowej pracy A. Ferrière'a: **Samorząd uczniowski**, opartą na szerokiem tle psycho-socjologicznem pracę J. Mirskiego: **Współdziałanie młodzieży w pracy wychowawczej szkoły**, oraz przygotowaną do druku oryginalną pracę dr. K. Sośnickiego: **Podstawy wychowania państwowego** i przekład dzieła F. W. Foerstera: **Wychowanie obywatelskie** (II wyd.).

Pomijamy tak integralne w całokształcie myśli pedagogicznej dziedziny, jak z jednej strony leżącą u nas jeszcze niestety odłogiem biologję wychowania, a z drugiej filozofję wychowania wraz z teorją wartości wychowawczych, wracając zaś do stosunku między psychologją a pedagogiką, chcemy jeszcze stwierdzić, że i tu zbytnio zacieśniamy zakres tego stosunku do samej tylko pedopsychologji. A przecie psychologja wiąże się z pedagogiką jeszcze i z innej strony, a mianowicie ze strony wychowawcy, względnie nauczyciela. Nie dziw tedy, że równolegle z coraz jaśniejszem uświadamianiem sobie roli, jaką w akcie wychowawczym spełnia nietylko osoba dziecka, lecz i osobowość wychowawcy, rośnie też zainteresowanie dla tej osobowości i tworzy się osobna gałąź badań, poświęconych psychologji nauczyciela. Niestety, poza pracą W. Dawida: **O duszy nauczycielstwa**, W. Dzierzbickiej: **O uzdolnieniach zawodowych nauczyciela-wychowawcy** i kilku drobniejszemi przyczynkami do tego zagadnienia, nie mamy jeszcze pracy oryginalnej, stojącej na poziomie takich prac, jak G. Kerschensteinera: **Die Seele des Erziehers**, O. Doeringa: **Psychologie des Lehrers**, F. Schneidera: **Erzieher und Lehrer** i innych.

Wiąże się to zagadnienie zresztą i z inną jeszcze dziedziną psychologji, a mianowicie z t. zw. „psychologją wychowawczą". Dziedzinę tę doniedawna identyfikowano z psychologją dziecka w wieku szkolnym, dodając jeszcze tylko pewne specjalne zagadnienia z zakresu psychologji nauczania i uczenia się, które wysuwają się na czoło np. w amerykańskich „educational psychologys". Na takim kompromisowym gruncie stoją dawniejsze prace typu „pedagogik eksperymentalnych", a u nas np. wcale szeroko zakrojona **Psychologja pedagogiczna** H. Rowida. W dążeniu do wyraźnego odgraniczenia własnego i swoistego pola badań, współczesna psychologja wychowawcza stara się wydzielić dla siebie jedynie te zagadnienia, które wiążą się ściśle z samem wychowaniem, coprawda z wychowaniem jak najszerzej pojętem, wykraczającem tedy daleko poza izbę szkolną oraz — laboratorjum eksperymentalne. Należą tu takie np. zagadnienia, jak psychologja uczenia

się, zabawy, zawodu, psychologja stosunku między dziećmi a rodzicami, rodzeństwem, nauczycielami, socjopsychologja dzieci, w szczególności psychologja klasy, psychologja osobowości, typologja i chrakterologja dzieci, psychologja aktu wychowawczego, psychologja nauczyciela-wychowawcy i inne. W tym sensie omawiają „psychologję wychowawczą" takie prace, jak G. Grunwalda: **Pädagogische Psychologie** (II wyd.),[2] O. Tumlirza: **Pädagogische Psychologie**[3] i inne. U nas podobną, a pierwszą w naszej literaturze pedagogicznej pracę przygotowuje, o ile nam wiadomo, prof. S. Baley.[4]

Tak więc zasięg psychologji w stosunku do pedagogiki należy z jednej strony ograniczyć ze względu na wagę innych nauk podstawowych i pomocniczych dla pedagogiki, jako też ze względu na swoisty charakter zagadnień ściśle pedagogicznych, z drugiej strony jednak należy go rozszerzyć, obejmując nim nietylko psychologję dziecka jednostkowego i psychologję grupy dziecięcej, lecz i psychologję wychowawcy oraz psychologję tych wszystkich aktów i form życia, które występują na polu wychowania.

Warszawa, dnia 29 kwietnia 1933. *Dr. Józef Mirski.*

PRZEGLĄD OSTATNICH WYDAWNICTW

A. Opuściły świeżo prasę:

a. Nowości.

L. Jaxa Bykowski: **Współdziałanie domu i szkoły w wykształceniu przyrodniczem młodzieży.** Współpraca Domu i Szkoły. Zesz. XII. **Zł.** 1,10.

J. Mc Cunn: **Kształcenie charakteru.** Tłum. Z. Jętkiewiczowa. Biblj. Przekł. Dzieł Pedag. T. VI. **Zł.** 7,20.

J. Dewey: **Moje pedagogiczne credo.** Przełożył J. Pieter. **Szkoła a społeczeństwo.** Przełożyła R. Czaplińska-Mutermilchowa. Biblj. Przekł. Dzieł Pedag. T. I. **Zł.** 4,—.

H. Gaertner: **Gramatyka współczesnego języka polskiego.** Cz. II. Semantyka właściwości morfematów. Kategorje wyrazów. **Zł.** 5,40.

M. Gutkowska: **Historja ubiorów.** Z atlasem, zawierającym 349 rycin i XI tablic. **Zł.** 14,40.

F. Hebbel: **Agnes Bernauer.** Opr. dr. M. Friedländer. Biblj. Niemiecka. T. XL. **Zł.** 3,—.

J. Mirski: **Współdziałanie młodzieży w pracy wychowawczej szkoły.** Współpraca Domu i Szkoły. Zesz. XI. **Zł.** 2,80.

Cz. Nanke: **Europa w czasie wojen krzyżowych.** Podziałka 1:3,000.000. **Zł.** 60,—.

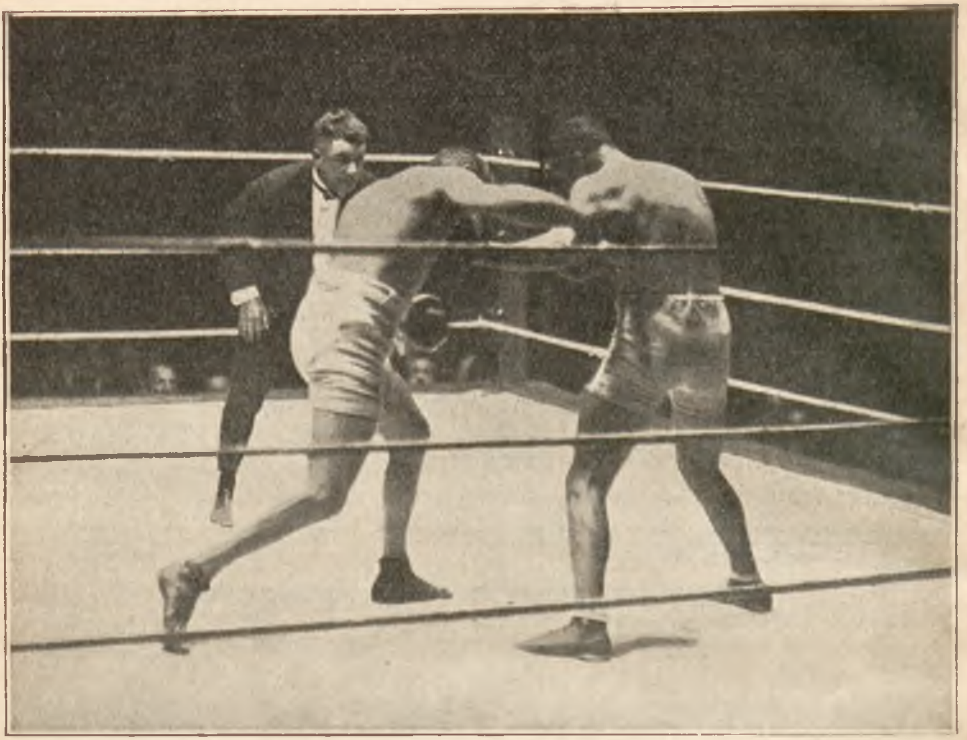
J. Ostrowski: **Brazylja.** Dookoła Ziemi. T. VI. **Zł.** 3,40.

Dr. J. Piaget: **Jak sobie dziecko świat przedstawia?** Tłum. M. Ziembińska.

[2] Wydane u W. Dümmlera, Berlin, 1925.

[3] Wydane u J. Klinkhardta, Lipsk, 1930.

[4] Praca ta p. t. **Psychologja wychowawcza** wyjdzie w zbiorze Bibljoteka Pedagogiczno-Dydaktyczna, wydawanym przez Instytut Wydawniczy Książnica-Atlas. W tymże zbiorze wyszła także wyżej wspomniana praca prof. S. Baleya p. t. **Psychologja wieku dojrzewania.** Poza tem ukaże się niebawem w handlu księgarskim prof. S. Baleya podręcznik psychologji dla zakładów kształcenia nauczycieli p. t. **Psychologja dziecka.** (Przyp. Red.).



Ilustracja dwutonowa z encyklopedji dla młodzieży Świat i Życie.

Biblj. Przekł. Dzieł Pedag. T. XII. Zł. 11,20.

Polski Przegląd Kartograficzny. Red. E. Romer. R. XI. Zesz. 41. **Prenum. roczna zł. 8,—.**

Przyroda i Technika. Red. dr. A. Koczrowa. Rok XII. Zesz. 1—5. **Prenum. roczna zł. 8,40.**

E. Romer: **Europa.** Mapa polityczna. Podz. 1:6,000.000. Ze skorowidzem nazw topograficznych. Niepodklejona **zł. 8,50,** podklej. na płótnie **zł. 15,—.**

Dr. W. Sierpiński: **Wstęp do teorji liczb. Zł. 4,—.**

Świat i Życie. Red. prof. dr. Z. Łempicki. Zesz. IV i V. W prenum. po **zł. 4,80,** poza pren. po 6,—, **z przes.** po 6,85.

Dr. H. Wasilkowska-Krukowska: **Wychowanie fizyczne i sporty w wieku dziecięcym.** Biblj. Higjeniczna. Zesz. XVIII. **Zł. 2,60.**

H. Weintalówna: **Tablice ilorazów inteligencji. Zł. 1,50.**

B. W druku znajdują się:

a. Nowości.

St. Banach: **Rachunek różniczkowy.** T. II.

J. Bennet: **Skowronek.** Biblj. Iskier. T. XLI.

F. H. Burnett: **Little Lord Fauntleroy.** Biblj. Angielska. Zesz. II.

Dr. E. Claparède: **Wychowanie funkcjonalne.** Biblj. Przekł. Dzieł Ped. T. XXII.

H. Gaertner: **Gramatyka współczesnego języka polskiego.** Cz. III. Ogólne zasady budowy wyrazów.

H. Gaertner i A. Passendorfer: **Poradnik gramatyczny.**

J. Podoski: **Rycerze z K. O. P.** Biblj. Iskier T. XLIV.

Dr. K. Sośnicki: **Podstawy wychowania państwowego.** Biblj. Pedagogiczno-Dydaktyczna. T. XI.

Świat i Życie. Encyklopedja dla młodzieży. Red. Z. Łempicki. Zeszyt VI—VII.

J. Toeplitz-Mrozowska: **Moja wyprawa na Pamiry w r. 1929.** Dookoła Ziemi. T. VIII.

M. Zaruski: **Na skrzydłach jachtów.** Dookoła Ziemi. T. X.

Cz. Nanke: **Europa w czasie wojen napoleońskich.** Podziałka 1: 3,000.000.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Dr. L. Jaxa Bykowski: **Współdziałanie domu i szkoły w wykształceniu przyrodniczem młodzieży.** Współpraca Domu i Szkoły. Zesz. XII. 1933. 8°. Str. 26. **Zł. 1,10.**

Autor przedstawia w swej rozprawce przedewszystkiem zmiany, jakie zaszły w znaczeniu nauk przyrodniczych we współczesnem wykształceniu i wychowaniu w porównaniu do czasów dawniejszych. Wprowadzone do programów ze względów utylitarnych, dla celów wyłącznie informacyjnych okazały one wysokie wartości formalne, wychowawcze i kształcące pod warunkiem jednak stosowania właściwego sposobu ich prowadzenia. Stąd zmiana zasadnicza metod nauczania we współczesnych szkołach, zwłaszcza ogólnokształcących, których istotę i tendencje znajdziemy zwięźle zaznaczone. W związku z tem musi ulec także praca domowa, jej znaczenie i sposób prowadzenia organizacji i w tym kierunku autor daje szereg wskazówek ogólnych i szczegółowych przykładów. Wreszcie rozważa przyczyny niepowodzeń w tym przedmiocie i omawia wskazane w poszczególnych wypadkach środki zaradcze.

J. Mc Cunn: **Kształcenie charakteru.** Zagadnienia etyczno-pedagogiczne. Z 6 wyd. oryginału p. t. The Making of Charakter przełożyła Z. Jętkiewiczowa. Przejrzał i do druku przygotował prof. dr. B. Nawroczyński. Biblj. Przekł Dzieł Pedag. T. VI. 1933. 8°. Str. 256. **Zł. 7,20.**

Autor rozpatruje w czterech częściach swojej książki najważniejsze kwestje wychowania moralnego. Zaczyna od omówienia dziedzicznych dyspozycyj wychowanka, a więc jego temperamentu, instynktów, pożądań i zdolności, aby następnie przejść do zagadnień takich, jak ekonomja sił ludzkich, stosunek rozwoju do powściągu i działanie na podstawie przyzwyczajenia. Wszystkie te sprawy oświetla nietyle z punktu widzenia psychologicznego, co raczej etycznego. Interesują go, mianowicie, powstające na tem tle obowiązki i konflikty moralne. Interesuje go pytanie, jak należy postępować z dyspozycjami wychowanków, jeśli się dąży do tego, aby oni wyrośli na ludzi charakteru. To samo stanowisko zajmuje autor i w drugiej części książki. Tematem są tu wpływy wychowawcze. Do nich zalicza otoczenie przyrodnicze i społeczne wychowanka, oraz takie środki wychowawcze, jak kara, przykład i przepis. Każdy z tych środków ma do odegrania pewną rolę w wychowaniu, żaden jednak nie stanowi wystarczającej podstawy charakteru moralnego. Moralności, opartej na gotowych wzorach i przepisach, autor przeciwstawia moralność, wynikającą z samodzielnych postanowień. Najważniejszym warunkiem takiej moralności jest zdolność do wydawania trafnych sądów moralnych. W terminologji autora zdolność ta nazywa się zdrowym

sądem. Tak też zatytułowana jest trzecia część jego książki. Jest w niej mowa o wychowaniu zdrowego sądu, oraz rozwoju i znaczeniu osobistego ideału moralnego. Ostatnia część poświęcona jest zagadnieniom samorozwoju i panowania nad sobą. Wszystkie te zagadnienia autor poddaje subtelnemu rozbiorowi. Tezy swe popiera przykładami, obficie czerpanemi z życia współczesnego. Dzieło przepojone kulturą i pobudzające do myślenia.

H. Gaertner: **Gramatyka współczesnego języka polskiego.** Cz. II. Semantyczne właściwości morfematów. Kategorje wyrazów. 1933. 8°. Str. IV + 112. (Str. 95—206). **Zł. 5,40.**

Część ta obejmuje naukę o znaczeniu i funkcjach wyrazów. Autor, omówiwszy dokładnie istotę znaczenia i funkcyj, charakteryzuje stosunki znaczeniowe wyrazów, ich zasięg środowiskowy oraz zabarwienie uczuciowe. W rozdziale o wieloznaczności znalazły uwzględnienie rozmaite rodzaje przenośni, które dotychczas omawiano tylko w podręcznikach stylistyki. Następne rozdziały poświęcone są dokładnej charakterystyce poszczególnych gatunków wyrazów, czyli t. zw. części mowy, zarówno ze względu na ich znaczenie, jako też i funkcje.

M. Gutkowska: **Historja ubiorów.** Z atlasem, zawierającym 349 rycin i XI tablic. 1932. 8°. Str. 111 + 164. **Zł. 14,40.**

Historja ubiorów stanowi w nauce polskiej dziedzinę dość zaniedbaną. Nieliczne opracowania, dotyczące wyłącznie stroju polskiego, pochodzą jeszcze z okresu rozkwitu malarstwa historycznego XIX w., bądź też są rezultatem żmudnych poszukiwań archiwalnych, nie zawierającym niczego poza materjałem, dotyczącym nazw ubiorów i tkanin w dawnej Polsce. Dzieło niniejsze zapobiega dawno odczuwanej potrzebie podręcznika treściwego, bogato ilustrowanego, któryby zastąpił stale używane, a przestarzałe i jednostronne zwykle publikacje niemieckie i francuskie. Materjał, zebrany w niem, opiera się na najnowszej literaturze zagranicznej przedmiotu i licznych monografjach i studjach, a bogaty dział ilustracyjny ma na celu wykazanie ewolucyj mody i zmian w formie ubiorów. W doborze ilustracyj uwzględnione zostały przedewszystkiem zabytki datowane lub naukowo opracowane i najwięcej charakterystyczne dla epoki. Konieczne w historji ubiorów wniknięcie w szczegóły, pomijane często w dawniejszych publikacjach, sprawia, że podręcznik ten użyty będzie z korzyścią nietylko w średnich szkołach zawodowych, lecz również w teatrze. Zebrane dla typowych ubiorów każdej epoki formy i kroje, częściowo na podstawie publikacyj zagranicznych, przeważnie zaś zdejmowane z zabytków zachowanych, ułatwić mogą wykonanie kostjumów historycznych. Ilustracje barwne dają w połączeniu z rycinami tkanin dawnych i koronek pełny obraz stylu epoki.

F. Hebbel: **Agnes Bernauer.** Ein deutsches Trauerspiel in fünf Akten. Wydał, oraz wstępem, posłowiem i przypisami zaopatrzył M. Friedländer. Biblj. Niemiecka. Tom XL. 1933. 8°. Str. 128 + 32. **Zł. 3.—.**

Znana tragedja sławnego dramaturga niemieckiego zapoczątkowuje nową serję Bibljoteczki Niemieckiej. Serja ta zamierza zapoznać czytelników z wybitnemi utworami literatury niemieckiej XIX i XX w. Uwzględniając w szerokiej mierze współczesność, przystosowując lekturę do zainteresowań młodzieży i ideologji współczesnego wychowania, zaopatrując wydawane utwory w sumienne i dydaktycznie cenne opracowania, dostarczy ta serja pierwszorzędnej lektury niemieckiej dla młodzieży od lat 13 wzwyż. Będą ją więc mogły wprowadzić szkoły średnie oraz seminarja

Kilka głosów sfer szkolnych o zarysie encyklopedycznym współczesnej wiedzy i kultury

ŚWIAT I ŻYCIE

„Podjęte przez Panów wydawnictwo **bardzo zasługuje na jak najszersze rozpowszechnienie i poparcie.** Stanowi **pierwszorzędny materjał do czyteln i świetlic. Młodzież jest niem zachwycona.**“

Kier. Szk. Powsz. Nr. 1, Węgrów, 25. III. 1933.

„Pierwszy zeszyt zapowiada, iż Świat i Życie **przedstawia nieocenioną wartość dla nauczyciela.**“

St. Kluzik, Krzesk, Królowa Niwa, 25. III. 1933.

„**Takiej encyklopedji potrzebowała szkoła średnia.** Otrzymałem zeszyt drugi i z **ciekawością przeczytałem. Wszystkich namawiam, aby** tę encyklopedję prenumerowali.“

X. J. Młynarczyk, Pr. Sem. Naucz., Marjówka Opoczyńska.

„Chciałbym na pierwszem miejscu dać wyraz najgłębszej wdzięczności za tak pełne zrozumienie przez Szanowne Wydawnictwo interesów szerokich warstw nauczycielstwa szkół powszechnych, dla którego **prenumerata tak pożytecznego i wspaniałego dzieła,** jakiem jest wydawnictwo Świat i Życie, **została bardzo uprzystępniona** przez ostatnio przeprowadzoną poważną **obniżkę abonentu na 3 zł. miesięcznie.**

Również wypada mi podnieść to, że Szanowne Wydawnictwo bez jakiegokolwiek upominania się z mej strony, samo specjalnem pismem zwróciło mi uwagę na zniżkę prenumeraty Świata i Życia, przez co wykazało, że jest instytucją solidną, zasługującą na najwyższe uznanie.

J. Stępczak, Szk. powsz., Zaborowiec, 12. IV. 1933.

„I shool highly recommend Świat i Życie, which I considere work of **first-rate importance.** Please give my congratulations to Professor Z. Łempicki.“

A. P. Coleman, prof. Columbia University, Nowy Jork, 22. III. 1933.

PRZECZYTAĆ!

germanistyczne, skorzystają z niej zapewne poza tem wszyscy, usiłujący drogą głębszego studjum wniknąć w język i kulturę nowych Niemiec. Dzieło, o którem mowa, wyraża najlepiej z dzieł wielkiego poety jego ideę pantragizmu. I sam problem główny, stosunek jednostki do państwa, i problemy poboczne, konflikt generacyj, walka stanów, mężczyzna i kobieta, oraz całe precyzyjnie odmalowane podłoże kulturalne tej epoki, przełomu między średniowieczem a epoką humanizmu, czynią tę lekturę zewszechmiar interesującą i pożyteczną dla dojrzalszej młodzieży. Tekst poprzedza wstęp, omawiający epokę realizmu, życie, twórczość i światopogląd poety i podający krótką bibljografję; posłowie omawia rozwój idei państwowej w Niemczech oraz jej ujęcie w tragedji poety; po każdym akcie następują pytania na marginesie akcji, oraz tematy zadań pisemnych. Objaśnienia leksykalne i rzeczowe tekstu zawarte są w osobnej broszurce; uwzględniają one głównie stronę rzeczową, skłaniając czytelnika do pogłębienia lektury i rzetelnego wysiłku.

J. Mirski: **Współdziałanie młodzieży w pracy wychowawczej szkoły.** Współpraca Domu i Szkoły. Zesz. XI. 1933. 8°. Str. 96. **Zł. 2,80.**

Autor wyjaśnia w swej książce przedewszystkiem samą genezę zagadnienia czynnego udziału młodzieży w dziele wychowania zapomocą faktów ogólniejszych z dziedziny gospodarczej, społecznej i politycznej, oraz wiąże je następnie z psychologją społeczną młodzieży, poczem przedstawia rozmaite jego formy w ramach dzisiejszej szkoły. Formy te polegają zasadniczo na organizowaniu się młodzieży w grupy życia i pracy. Organizowanie się to wypływa z naturalnych potrzeb rozwojowych młodzieży i dokonuje się samorzutnie. Autor wykazuje, że dawna szkoła zaniedbywała tę potrzebę, traktując zbiorowość młodzieży nie jako grupę, lecz jako masę, i dostosowując do takiego poglądu swoje metody wychowania i nauczania. Dzisiejsza szkoła i szkoła przyszłości natomiast, uwzględniając w jak najpełniejszej mierze warunki normalnego rozwoju młodzieży, a więc zarówno warunki indywidualno-psychiczne, jak i socjopsychiczne, powinna stwarzać także warunki dla swobodnego organizowania się młodzieży, oczywiście bacznie nad niemi czuwając i regulując je zgodnie z ogólnemi celami wychowania. Scharakteryzowawszy ogólnie formy, jakie przybierać mogą grupy pracy i życia młodzieży, autor przechodzi do t. zw. samorządu jako ostatecznego ogniwa w rozwoju form grupowych, omawiając jego historję, rozmaite jego formy, oraz warunki powodzenia i pożytek wychowawczy.

Cz. Nanke: **Europa w czasie wojen krzyżowych.** Podz. 1 : 3,000.000. Rozm. 176 × 150 cm. Podklejona na płótnie **Zł. 60,—.**

Mapa ta zapoczątkowuje nową, wielką serję map ściennych, która zilustruje w zupełności wieki średnie i czasy nowożytne. Tym sposobem zostanie polska szkoła zaopatrzona w oryginalną polską serję i uwolniona od importu mapy niemieckiej. Omawiana mapa jest nadzwyczaj plastycznym obrazem politycznego rozczłonkowania Europy w okresie wojen krzyżowych. Dzięki temu, że przedstawia nietylko polityczny stan z czasów pierwszej wyprawy, ale uwzględnia i późniejsze zmiany w granicach oraz znaczy drogi niektórych wypraw krzyżowych, służyć może nauce szkolnej przez dłuższy okres czasu. Doskonałe zróżnicowanie barw politycznych, należyte uwypuklenie szczegółów ważnych w połączeniu z poprawną treścią, oto zalety tej nowej, polskiej pomocy szkolnej. Dla rzeźby powierzchni ziemi zastosowano w niej rysunek cieniowy w barwie szarej, który spełnia w sposób doskonały swe zadanie, umożliwiając w szkole pracy ilustrację związków między fizjografją a rozwojem terytorjalnym organizmów politycznych.

J. Ostrowski: **Brazylja.** Dookoła Ziemi. T. VI. 1933. 8°. Str. 112 + 10 str. wklejek z 20 ilustracjami. **Zł. 3,40.**

Książka ta zawiera żywy i plastyczny obraz dalekiej krainy tropikalnej, będącej, jak wiadomo, jednym z terenów naszej emigracji. Autor opisuje na podstawie autopsji szereg momentów z życia Brazylji, mogących zainteresować młodzież. Spotka tam młody czytelnik Indjan, dzikie zwierzęta oraz całą tak odmienną od naszej przyrodę. Naturalny i bezpośredni styl tej książki, której autor jest zarazem literatem i czynnym pedagogiem, wywoła niewątpliwie duże zainteresowanie wśród młodych amatorów przygód i podróży, młodzież zaś zdobędzie jednocześnie w sposób niewidoczny szereg wiadomości geograficznych, wzmacniając swe wiadomości szkolne.

Dr. J. Piaget: **Jak sobie dziecko świat przedstawia?** Z oryginału francuskiego p. t. La répresentation du monde chez l'enfant przełożyła M. Ziembińska. Biblj. Przekł. Dzieł Pedagogicznych. T. XII. 1933. 8°. Str. 424. **Zł. 11,20.**

W Bibljotece Przekładów Dzieł Pedagogicznych mają się stopniowo ukazać cztery prace sławnego genewskiego psychologa, poświęcone myśleniu formalnemu i poglądom na rzeczywistość u dziecka w wieku początkowego nauczania szkolnego. Z badań nad logiką u dziecka ukazała się już w przekładzie część pierwsza: Mowa i myślenie u dziecka; obecnie ukazuje się część pierwsza drugiej połowy serji: Jak sobie dziecko świat przedstawia? Omówiona tu została szerzej metoda kliniczna, stosowana przez autora w całym ciągu badań. Przy pomocy tej metody zebrane zostały w części pierwszej książki poglądy dzieci na istotę i umiejscowienie myśli, nazw i snów. Część druga obejmuje wyniki badań nad świadomością, przypisywaną przez dzieci przedmiotom, oraz nad pojęciem życia u dziecka. Wreszcie trzecia część dotyczy poglądów dziecka na pochodzenie ciał niebieskich, zjawisk meteorologicznych, opadów i wód ziemskich, drzew, gór i ziemi. Wyniki badań, zawarte w tem dziele, wykazują, do jakiego stopnia nauczający musi się liczyć z samorodnemi poglądami dzieci, które są zależne od wieku uczniów. Metody nauczania muszą uwzględniać dane, dostarczone przez psychologję. Dane te w pracach J. Piageta przedstawiają się niezmiernie przekonywująco. Prace te winny być przeto znane wszystkim nauczycielom i twórcom programów dla dzieci.

E. Romer: **Europa.** Mapa polityczna. Podziałka 1:6,000.000. Rozmiary 80 × 93 cm. Skorowidz nazw topograficznych. 1933. 8°. Str. 24. Niepodklejona zł. **8,50,** podklejona na płótnie **zł. 15,—.**

Jakkolwiek mapa ta wykonana jest w stosunkowo małej podziałce, posiada bardzo bogatą topografję, obejmującą ponad 7000 miejscowości, których odnalezienie ułatwi dołączony do niej skorowidz o 24 stronach druku. Jest ona mapą polityczną i ma służyć tak celom szkolnym, zwłaszcza w szkołach powszechnych o małych salach naukowych, jak i celom biurowym, oraz zaspokoić potrzeby polskich turystów w czasie wycieczek zagranicznych, dając im odpowiadający współczesnemu stanowi i dobrze czytelny przegląd topografji i komunikacji. Potrzebom turysty służy też specjalny karton w podziałce 1:3,000.000, poświęcony najwięcej uczęszczanym obszarom, Alpom i Rywjerze. W mapie zaznaczono także polskie placówki konsularne. Strona zewnętrzna mapy stoi na najwyższym poziomie.

Dr. W. Sierpiński: **Wstęp do teorji liczb.** 1933. 8°. Str. 72. **Zł. 4,—.**

W książce tej autor podaje minimum tych wiadomości z teorji liczb, których znajomość obowiązuje każdego matematyka. Do studjowania książki wystarcza zna-

jomość matematyki elementarnej. Poza tem zawiera podręcznik wstęp do teorji liczb całkowitych zespolonych, aby wskazać czytelnikowi, w jakim kierunku mogą iść uogólnienia, oraz aby dać przykład na to, jak różne twierdzenia o zwykłych liczbach całkowitych mogą być otrzymane z rozważań, dotyczących innych rodzajów liczb. Książka przeznaczona jest dla studentów i kandydatów na nauczycieli matematyki, jako też dla osób, interesujących się teorją liczb.

Dr. H. Wasilkowska-Krukowska: **Wychowanie fizyczne i sporty w wieku dziecięcym.** Od niemowlęctwa do 14 lat. Z 19 rycinami w tekście. Bibljoteczka Higjeniczna. Zesz. XVIII. 1933. 8⁰. Str. 100. **Zł. 2.60.**

Zadaniem książeczki jest z jednej strony podkreślić znaczenie wychowania fizycznego, prowadzonego racjonalnie od najwcześniejszego dziecięctwa, dla zdrowia i prawidłowego rozwoju rosnącego organizmu, z drugiej zaś służyć jako praktyczny przewodnik dla każdego, kto, czyto z tytułu swego urzędu, czy też z innych względów, winien interesować się zagadnieniem racjonalnego wychowania fizycznego dziecka. Autorka omawia zakres i charakter ćwiczeń fizycznych dla niemowląt i dzieci małych, oraz dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. W szeregu rozdziałów traktuje dość szczegółowo o różnych sportach, które dzieci mogą uprawiać, podając w przybliżeniu wiek, w którym dziecko może zacząć uprawiać dany sport, i przedstawiając wpływ poszczególnych sportów na organizm, przyczem podkreśla nietylko strony dodatnie sportu, ale i szkodliwości, związane ewentualnie z jego uprawianiem. Szczegółowiej omawia lekką atletykę, turystykę pieszą, ślizgawkę, narciarstwo, pływanie, jazdę konną, kolarstwo i tennis. O innych sportach daje krótkie wzmianki. Książeczka niniejsza napisana rzeczowo, a zarazem przystępnie i jasno, ma służyć przedewszystkiem dla rodziców i wychowawców, interesujących się sprawą wychowania fizycznego dziecka.

H. Weintalówna: **Tablica ilorazów inteligencji.** Dla użytku osób, posługujących się skalą Bineta-Termana. 1933. Tablica w okładce. **Zł. 1,50.**

Tablica ta stanowi pożyteczne uzupełnienie skali Bineta-Termana, a celem jej jest ułatwienie obliczeń i poprawne określanie ilorazu inteligencji, który w badaniach umysłowych na terenie szkół odgrywa najważniejszą rolę.

GŁOSY PRASY

Świat i Życie

„Rozczytywanie się w encyklopedji ma w sobie, niezawodnie, coś z błądzenia po nieznanych ulicach obcego miasta, coś z czarującej wędrówki po głębokim lesie, coś z przesuwania wzrokiem badawczym po tłumie nieznanych lub napół znanych głów i figur ludzkich. **Czyż zagłębienie się w encyklopedji, jak oglądanie map atlasu, nie jest podświadomym snem o dalekich podróżach, bajecznych przygodach, nieznanych spotkaniach i bogatych przeżyciach?** Tylko, że **zwykła encyklopedja podcina skrzydła wyobraźni,** zaledwo skierowane do lotu. Wszystko w niej ustawione jest tak, aby służyć szybkiej, ścisłej informacji; wszystko obliczone jest na użytek praktyczny. Stąd to do najpospolitszych zalet encyklopedji należy suchość wykładu, posunięta aż do naśladownictwa formuł matematycznych; zwięzłość ujęcia, granicząca z szablonem; schematyczność wyjaśnień, przechodząca w pedanterję, objektywizm wreszcie, doprowadzany do zaniku indywidualności. Nie zamierzamy bynajmniej zalet tych

kwestjonować; w kompozycji i w układzie zbiorów encyklopedycznych odpowiadają one istotnym potrzebom praktyki. Faktem jest wszelako, że zalety owe, podnosząc wartość użytkową encyklopedji, obniżają znacznie jej powab w oczach czytelnika, łaknącego lektury pożytecznej, ale i rozkosznej. A gdyby, nie zrzekając się tych zalet, t. j. nie rezygnując z troski o dokładność i wszechstronność w ujmowaniu tematów, wlać w encyklopedję jednocześnie to wszystko, co stanowi siłą i atrakcję żywej lektury? Czy wtenczas dzieło takie, nie tracąc ze swych walorów pozytywnych, nie zagrałoby jednocześnie nową skalą wpływu na umysłach i duszach ludzkich? Oto pytanie, z którego narodziło się **oryginalne, niezmiernie ciekawe, bardzo śmiało i szlachetnie pomyślane wydawnictwo** S. A. Książnica-Atlas p. n. Świat i Życie. Wydawnictwo to jest metodycznie ujętym zarysem encyklopedycznym współczesnej wiedzy i kultury, przeznaczonym dla młodzieży i dla starszych, ale jednocześnie — i w tem tkwi jego świeża oryginalność — jest **pasjonującą, wyśmienitą lekturą dla wszystkich...** Do pracy tej pociągnięto najwybitniejszych przedstawicieli wiedzy, nauki, sztuki, oraz wybitnych znawców życia współczesnego we wszystkich jego dziedzinach. Oto mamy przed sobą pierwszy zeszyt tego wydawnictwa, którego całość obliczona jest na pięć tomów. Co uderza w nim już od pierwszego wejrzenia, to **świeżość formy**, w jakiej wytrawni i nawet dobrze znani autorzy stanęli przed czytelnikiem. Rzekłbyś, w zetknięciu z nowem zadaniem **pióra ich nabrały nowej energji i barwy.** Uczeni wyleźli ze swych przysłowiowych szlafroków pisarskiego niedbalstwa; profesorowie wyzbyli się etykiety sztywnego namaszczenia, z jakiem przemawiają ze swych katedr uniwersyteckich, i wobec żywotnych zagadnień epoki znaleźli przejrzysty język prostych, żywych ludzi. Literaci i publicyści. pojmując zadania swe na poziomie niemniej wysokim, wnieśli do opracowywanych przez siebie motywów **szczerość przemyśleń i bezpośredniość przeżyć**".

W. Rzymowski, Kurjer Poranny, r. 1933, nr. 14.

„Zasadę, według której profesor Z. Łempicki redaguje tę encyklopedję, w Polsce stosuje się po raz pierwszy. Idzie o to, żeby **najważniejsze rzeczy i sprawy świata i życia ująć w popularnych a dosyć wyczerpujących artykułach, pisanych przez specjalistów...** Jak widzimy, **encyklopedja postępowa**, pamiętająca o sławnym wzorze Encyklopedji francuskiej z XVIII wieku. I przytem **ciekawa**, stylem „sensacyjnym" ujmująca pożyteczne wiadomości. Niestety, nie stać nas ani finansowo, ani moralnie na ten rozmach encyklopedyczny, jaki widzimy w Rosji sowieckiej, która wydaje ogromną encyklopedję w duchu jednolicie socjalistycznym. Nie możemy imputować prof. Z. Łempickiemu, żeby się porwał na takie przedsięwzięcie. **Ale żeby choć była ułożona w duchu postępowym, liberalnym, bezstronnym, tak jak ten pierwszy zeszyt, toby już była wielka rzecz**".

K. Irzykowski, Robotnik z dnia 8. I. 1933.

„Nowe programy nauki w zreformowanej szkole średniej mają za oś krystalizacyjną Polskę i polskość w całej rozciągłości historycznej i współczesnej. O konieczności takiej osi i sposobach jej uzyskania mówił i pisał, na parę lat przed przeprowadzeniem tego hasła w naszem nowem szkolnictwie, **znakomity neofilolog warszawski**, germanista, **cieszący się w Niemczech sławą autorytetu w sprawach wiedzy o literaturze...** ale wychodzący w swych zainteresowaniach i badaniach daleko poza germanistykę i neofilologję, prof. Z. Łempicki. On też przedłożył tak zasłużonej koło wydawania podręczników szkolnych i map firmie S. A. Książnica-Atlas plan nowego, **nieznanego gdzie indziej typu encyklopedji szkolnej** — mogą z niej korzystać oczywiście i dorośli — o charakterze poniekąd monograficznym... Pomijamy inne artykuły pierwszego zeszytu, opracowane przez samych specjalistów, którzy, stosując się do instrukcyj naczelnego redaktora, prof. Z. Łempickiego, i redaktorki wykonawczej,

dr. Anny Chorowiczowej, napisali na wybrane tematy szereg artykułów, **monografijek** popularnych, lecz wyczerpujących przedmiot z dzisiejszego stanowiska wiedzy. Każdy z tych artykułów mógłby znaleźć miejsce np. w szkolnych wypisach polskich, gdyby tam było na to miejsce... Ze względu na zainteresowania i potrzeby ucznia redakcja dokonała starannej selekcji materjału".

T. Sinko, Ilustr. Kurjer Codzienny, r. 1933, nr. 27.

KRONIKA INSTYTUTU

Ostatnie aprobaty ministerjalne w zakresie naszych wydawnictw. W ostatnich miesiącach aprobowało Min. W. R. i O. P. następujące nasze wydawnictwa:

I. Rozp. z d. 25. III. 1930, L. II. 3926/29, jako książkę pomocniczą dla nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów naczycielskich, oraz do bibljotek nauczycielskich:

Z. Klemensiewicz: **Dydaktyka nauki języka ojczystego.** Biblj. Pedag.-Dydakt. T. I.

II. Rozp. z d. 29. XII. 1932, L. I. Pr. 8779/31, jako podręcznik dla uczniów szkół średnich ogólnokształcących:

Cz. Nanke: **Wypisy do nauki historji nowożytnej.** Cz. II. Wyd. II.

III. Rozp. z d. 18. II. 1933, L. II. 19560/30, jako książkę do bibljotek szkolnych dla młodzieży powyżej 15 lat:

H. Mościcki: **Pod znakiem Orła i Pogoni.** Szkice historyczne. Wyd. II.

IV. Rozp. z d. 10. III. 1933, L. I. Pr. 7580/31, do bibljotek szkolnych dla dzieci od 11—15 lat:

J. Makarczyk: **Przez morza i dżungle.** Bibl. Iskier. T. XXXVII.

V. Rozp. z d. 16. III. 1933, L. I. Pr. 3711/32, jako środek naukowy dla uczniów szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, oraz do bibljotek nauczycielskich szkół powszechnych:

Szkolny atlas historyczny. Cz. II. **Dzieje średniowieczne i nowożytne.** Opr. W. Semkowicz i Cz. Nanke.

Poza tem znajdujemy w Dzienniku Urzędowym Min. W. R. i O. P. następujące aprobaty:

I. Rocz. XV, nr. 9, poz. 118, jako podręcznik dla uczniów szkół średnich:

Cz. Nanke: **Historja nowożytna.** Cz. II. Wyd. V.

II. Rocz. XVI, nr. 1, poz. 23, jako pomoc naukową w nauce chemji:

St. Pleśniewicz: **Układ okresowy pierwiastków.** Tablica.

III. Rocz. XVI, nr. 2, poz. 43:

1. Jako podręcznik dla uczniów szkół handlowych:

A. Bigda: **Wiadomości o towarach w zakresie średniej szkoły handlowej.** Cz. I. Towary nieorganiczne. Wyd. II.

2. Jako środek naukowy dla nauczycieli oraz do bibljotek szkolnych:

H. Steinhaus: **Longimetr.** Kalka do mierzenia długości krzywych geograficznych.

W uznaniu zasług. Dzielimy się na tem miejscu z naszymi W. Sz. Czytelnikami radosną wieścią, że sławny uczony polski, autor długiego szeregu prac naukowych, podręczników szkolnych i map, Jego Magnificencja dr. St. Pawłowski, rektor Uniw. Poznańskiego, ceniony jako znawca geografji nietylko w kraju ale i zagranicą, został ostatnio odznaczony członkostwem American Geographical Society w Nowym Jorku, oraz członkostwem honorowem Československé Společnosti Zeměpisné w Pradze.

Wybitnemu krzewicielowi sławy imienia polskiego na polu międzynarodowem i autorowi wielu dzieł, wydanych naszym nakładem, składamy tą drogą nasze skromne a serdeczne życzenia.

Polska w kartografji niemieckiej. Pod powyższym tytułem znajdujemy w *Głosie Nauczycielskim*, r. 1933, nr. 30, artykuł, który jako aktualny i oparty na rzeczywistych danych w całości przytaczamy:

„Kartografja odgrywa w politycznej propagandzie Niemiec ważną rolę. W r. 1923 wyszło nowe jubileuszowe wydanie Stielerscher Atlas, w którym brak oddzielnej mapy Polski. Polska uwidoczniona tu jest jedynie jako część innych map i sięga od Gniezna po Lublin. Resztę Polski znaleźć można na mapie Zachodniej Rosji.

Na zarzut, czyniony w tym względzie, tłumaczy się wydawca, że granice Polski w roku wydania atlasu (r. 1923) nie były jeszcze oznaczone.

W wielu atlasach szkolnych mapy Polski wogóle niema, albo sięga ona od jeziora Gopła po Lublin.

W wydanym w Hamburgu Kieszonkowym Atlasie Świata, w którym znajdują się mapy wszystkich państw, a 4 mapy Niemiec, mapy Polski niema wcale. Natomiast jest tam mapa wschodniej Europy, gdzie granica zachodnia, oznaczona niebieskim kolorem, przeprowadzona jest tuż na zachód od Włocławka; do niej przytyka bezpośrednio czerwona granica Niemiec. Częstochowa i Sosnowice leżą na zachodniej granicy Polski. Województwo poznańskie i Pomorze znajdują się na mapie Północnych Niemiec. W Przedmowie zaznaczono, iż wszelkie zmiany granic państw europejskich oraz kolonij zostały ściśle uwzględnione, tak iż atlas ten jest przewodnikiem, na którym w zupełności polegać można.

W 1928 r. wydana została przez J. Perthes'a mapa Ludy Środkowej Europy, która — trzeba zaznaczyć — używana jest we wszystkich większych gimnazjach niemieckich. Warszawa jest na tej mapie oznaczona jako miasto o ludności niemieckiej, Włocławek jako miasto niemiecko-żydowskie i t. d.

Większość atlasów niemieckich podaje fałszywe dane o Polsce co do objętości terytorjalnej, ludności etc. Nazwy polskie są umyślnie zniemczane".

Jasny stąd wniosek, że **obowiązkiem każdego obywatela Państwa Polskiego** jest tępić fałsze, zawarte w podanych publikacjach, przez rozpowszechnianie znajomości polskiej produkcji kartograficznej zagranicą, przedewszystkiem zaś posługiwać się wyłącznie atlasami i mapami polskiemi, by jadem celowego kłamstwa nie zatruwać duszy własnej i własnych dzieci.



Ilustracja dwutonowa z encyklopedji dla młodzieży Świat i Życie.

W rocznicę zgonu. W Ilustr. Kurjerze Codziennym, r. 1932, nr. 346, zamieścił dr. M. Treter w pierwszą rocznicę śmierci sławnego rysownika Kamila Mackiewicza długi feljeton, poświęcony twórczości tego wybitnego artysty, którego działalność rozszerzała się także na wydaw-

nictwa szkolne i książki dla młodzieży i łączyła się z działalnością publikacyjną naszego Instytutu Wydawniczego. Z feljetonu tego podajemy kilka fragmentów:

„Właśnie rok mija, kiedy nagle gruchnęła po całej Warszawie, a stąd po całej Polsce wiadomość, że Kamil Mackiewicz, znakomity rysownik, karykaturzysta, ilustrator, uwielbiany przez wszystkich przyjaciół jako niezastąpiony towarzysz, nagle odszedł z tego świata!

Rok właśnie mija, stratę więc jego uświadamiają sobie tem żywiej jeszcze ci wszyscy, którzy go znali, czyto osobiście, czy też z kapitalnych rysunków, które dosłownie nieraz w miljonach egzemplarzy, w reprodukcji, rozchodziły się po kraju i poza krajem, wszędzie gdzie żyją Polacy, wszędzie gdzie dociera Elementarz Powiastkowy czy Pierwsza czytanka dla dzieci w opracowaniu M. Falskiego, a z jego właśnie ilustracjami (obie te książki, wydane przez S. A. Książnica-Atlas, rozeszły się dotąd w nakładzie około 2 miljonów egzemplarzy!).

Któż nie pamięta jego rysunków do Bohaterskiego Misia Bronisławy Ostrowskiej..., albo do Małych Zwycięzców i do Życia i przygód małpki F. A. Ossendowskiego, czy też do popularnych Zasad przyzwoitego zachowania się młodzieży szkolnej J. Piątka, wydanych również przez S. A. Książnica-Atlas?...

Tem się tłumaczy jego wielka popularność, nietylko wśród dzieci i młodzieży, ale także wśród starszych, wśród osób rozmaitej sfery i różnego zawodu".

Z humanitarnej działalności instytucji. Ostatnio nadesłały nam podziękowania za dary: Pow. Koło Zw. Inwalid. Woj. w Suwałkach za 2 książki, 6 Dywizjon Art. Przeciwlot. we Lwowie — 4 mapy, Zarz. Okr. Pol. Białego Krzyża we Lwowie — 250 ks., oraz Kom. Wojew. L. O. P. P. we Lwowie za 1200 książek.

Wydawnictwo i nakład Książnicy-Atlas Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, S. A.
Redaktor: Jan Koczwara, Lwów, Czarnieckiego 12. — Zakłady graficzne Książnica-Atlas, Lwów.

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO GOTÓWKĄ.